



# Wyznania pacjentki

## Jak zmienia się życie po operacji plastycznej

Przed długi czas zmagala się Pani z nadwagą. Co stało się bodźcem do zmiany trybu życia? Czy utrata wagi była poddyktowana względami zdrowotnymi czy chęcią poprawy wyglądu? Nade wszystko chciałam zmienić swój wygląd. Nie miałam kompleksów z powodu nadwagi, ale jednocześnie nie czułam się komfortowo z nadmiarem kilogramów. Kupowanie nowych ubrań było dla mnie udręka, w obecnej chwili to czysta przyjemność. Mogę włożyć na siebie wszystko, co tylko zapagnę. Nie bez znaczenia były dla mnie również względy zdrowotne. Miałam już znacznie podwyższony poziom cukru w organizmie.

Jak długo podejmowała Pani decyzję o poddaniu się operacji plastycznej i co ostatecznie skłoniło Panią do zabiegu? O operacji powłok brzusznych myślałam przez kilkanaście lat, od momentu urodzenia pierwszego dziecka. Zbyt wiele przytyłam będąc w pierwszej ciąży. Poród odbył się przez cesarskie cięcie i na dodatek z cięciem pionowego! Mój brzuch wyglądał strasznie – z pionową blizną, nadmiarem wiszącej skóry i okropnymi rozstępami. Po urodzeniu trzeciego dziecka byłam zdecydowanie gotowa do podjęcia decyzji o zabiegu.

Co było dla Pani najważniejsze przy wyborze odpowiedniej kliniki? Zależało mi na dobrej klinice, jak najbliższej mojemu miejscu zamieszkania. Przeglądałam wówczas mnóstwo forów internetowych w poszukiwaniu odpowiedniego lekarza, bo nie

używam, że ta kwestia była dla mnie najważniejsza. Stamtąd dowiedziałam się o doktor Grażynie Naszńskiej-Jurek. Czytałam opinie zadowolonych pacjentów, widziałam efekty pracy Pani doktor i to zdecydowało o wyborze. A to, że Pani doktor operuje w Szczecinie w Artplastice? Lepiej nie mogłam trafić.

Jak przebiegały miesiące po zabiegu i czas rekonwalescencji? Gdy zobaczyłam swój brzuch po operacji, rozplakałam się ze szczęścia. Miałam trzy cesarce. Po zabiegu czułam się podobnie jak po cesarskich cięciach. Momentalnie stanęłam na nogi i szybko wróciłam do codziennego życia i obowiązków. Brzuch wygnił się bardzo szybko, nie było żadnych komplikacji, a blizna jest niemal niewidoczna.

Jak zmienia się życie po operacji plastycznej? Czy odczuwa Pani większy komfort w codziennym funkcjonowaniu? Dzięki operacji pozbyłam się ogromnego kompleksu, który mocno obciążał moją psychikę. Bardzo wyczerpałam się tego wielkiego, brzydkiego brzucha. Wcześniej nosiłam wyłącznie jednoczęściowe stroje kąpielowe, mogłam nosić tylko wysokie spodnie, a brzuch i tak się przez nie odznaczał, był mocno widoczny. Obecnie nie mam żadnych ograniczeń w doborze bielizny, stroje kąpielowych i ubrań. Jestem szczęśliwa, pewną siebie, świadomą i dojrzałą kobietą.

Dziękuję za rozmowę.